

BR.0012.4.4.2023

BR.0012.5.4.2023

BR.0012.6.4.2023

Protokół Nr 53/2023 Komisji Edukacji, Kultury i Sportu
Protokół Nr 51/2023 Komisji Rodziny i Spraw Społecznych
Protokół Nr 52/2023 Komisji Praworządności

ze wspólnego posiedzenia

które odbyło się w dniu 25 kwietnia 2023 roku

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie komisji trwało od godz. 16.00 do godz. 17.15.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli Tomasz Andrzej Nowak – przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, Zenon Chojnacki – przewodniczący Komisji Rodziny i Spraw Społecznych, Jacek Kubiak – wiceprzewodniczący Komisji Praworządności.

W posiedzeniu uczestniczyło 12 radnych członków Komisji oraz pozostałe osoby zaproszone.

Nieobecni byli radni: K. Majewski, M. Kosińska, M. Ostrowski.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Porządek posiedzenia:

- 1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie materiałów na LXXII sesję Rady Miasta Konina.**
- 2. Sprawy bieżące.**

Ad. 1.

Pkt 8 – Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina (druk nr 966).

Projekt uchwały omówił **kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał Oblizajek.**

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań.

W jednomyślnym głosowaniu: 6 radnych „za” – **Komisja Praworzędności** pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina.

Pkt 9 – Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2023 rok (druk nr 967),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2023-2036 (druk nr 968).**

Projekty uchwał omówiła **Skarbnik Miasta Konina Ewelina Ostajewska-Szwankowaka**.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań.

Komisje przyjęły informacyjnie ww. materiały.

Pkt 10 - Rozpatrzenie oceny zasobów pomocy społecznej za 2022 rok.

Materiał omówiła **dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie Małgorzata Rychlińska**.

Do materiału radni nie mieli pytań.

W jednomyślnym głosowaniu: 8 radnych „za” – **Komisja Rodziny i Spraw Społecznych** pozytywnie zaopiniowała Ocenę zasobów pomocy społecznej za 2022 rok.

Pkt 11 - Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie za 2022 rok oraz informacja o potrzebach w zakresie realizowanych zadań na 2023 rok.

Sprawozdanie omówiła **dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie Małgorzata Rychlińska**.

Do materiału radni nie mieli pytań.

W jednomyślnym głosowaniu: 8 radnych „za” – **Komisja Rodziny i Spraw Społecznych** pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Koninie za 2022 rok oraz informację o potrzebach w zakresie realizowanych zadań na 2023 rok.

Pkt 12 - Rozpatrzenie informacji Prezydenta Miasta Konina o wyznaczeniu dodatkowego podmiotu do przyjmowania skazanych na rok 2023.

Do informacji radni nie mieli pytań.

Ad. 2 Sprawy bieżące

Przewodniczący komisji Tomasz Andrzej NOWAK, cytując: „W ramach Komisji Edukacji Kultury i Sportu wpłynęło do nas jedno pismo, jest to pismo, które nadeszło do Biura Rady Miasta ze Szkoły Podstawowej Nr 9. otrzymaliśmy to pismo jako komisja zgodnie z właściwościami. Zaprosiłem na dzisiejszą komisję panią dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 9, nie wiem dlaczego nie ma jej, nie odzywała się, nie informowała o powodzie nieobecności na dzisiejszej komisji, więc pozwolę sobie to pismo odczytać. Jest to pismo do pana przewodniczącego rady miasta i do wiadomości do pana prezydenta Korytkowskiego (pismo w załączeniu).

Tutaj sprawa rozbija się o redystrybucję środków, które wypracowała szkoła ale chciałbym, przeczytałem to pismo pani dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 9. Z nieznanymi powodów jest dzisiaj nieobecna więc w takim razie poprosiłbym o wyjaśnienia w tej sprawie, naświetlenie tematu panią kierownik Wydziału Oświaty.”

Głos zabrała **Kierownik Wydziału Oświaty Małgorzata HOPEN**, cytując: „Odniosę się do pisma, które złożyła pani dyrektor Dorota Silska. Ja chciałabym się odnieść może do tego pierwszego zdania, bo to pierwsze zdanie w tym piśmie jest bardzo istotne, ponieważ porusza temat zwrotu do budżetu szkół i to dotyczyłoby nie tylko tej szkoły ale pozostałych jednostek systemu oświaty środków, które pochodzą jak tutaj pani dyrektor nazywa z wynajmów, ale niestety w tym obszarze wszystkie jednostki i nie tylko jednostki systemu oświaty obowiązuje po pierwsze, ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, gdzie jest wprost wskazane, jakie są źródła dochodów własnych gminy i to są między innymi dochody z majątku gminy, a szkoła jest majątkiem gminy. Następnie z ustawy o finansach publicznych i ta ustawa jest tutaj priorytetowa, ponieważ w niej jest wprost napisane, że te wszystkie środki z wynajmów, to są środki publiczne i wpływy z umów najmu, dzierżawy i innych umów o podobnym charakterze są dochodami publicznymi, a jednostki organizacyjne czyli jednostki sektora finansów publicznych, które pokrywają swoje wydatki bezpośrednio z budżetu a pobrane dochody muszą wprost z tego zapisu odprowadzić na rachunek odpowiednio dochodów budżetu jednostki samorządu terytorialnego. Następnie przechodzimy do ustawy o finansowaniu zadań oświatowych, gdzie jest wprost napisane i następuje tam odniesienie do ustawy prawo oświatowe, gdzie jest napisane, że środki niezbędne do realizacji zadań oświatowych jednostek samorządu

terytorialnego, o których właśnie mowa w ustawie prawo oświatowe, w tym na wynagrodzenia nauczycieli, na utrzymanie wszystkich placówek i nie mówimy tu tylko o szkołach ale i placówkach wychowania przedszkolnego są zagwarantowane w jednostkach samorządu terytorialnego i tutaj te dochody, o których mówiłam czyli te wynikające, te, które przynosi nam majątek chociażby w postaci budynków wraz z subwencją składają się na utrzymanie szkół. To tytułem takiego wprowadzenia prawnego.

Szanowni państwo, bo powiem, że jednostka w tamtym roku z wynajmów pozyskała 58 tys. zł. W tym roku z tego pisma wynika, że już wypracowali 32 tys. zł, a w planie na ten rok do wykonania jest 35 tys. zł, tylko z tytułu najmu. To jest zaledwie 0,23% wszystkich kosztów, wszystkich wydatków, jakie są ponoszone na tę szkołę, bo zgodnie z uchwałą chociażby tą, która przyjmuje budżet dla wszystkich jednostek, to już na tym etapie wynika, że subwencja, którą otrzymujemy na tę szkołę, a ona wynosi ponad 11 mln zł nie zapewnia potrzeb tej jednostki, dlatego te 35 tys. zł nie jest w stanie zapełnić nam luki już na tym etapie w wysokości blisko 3.723 mln zł, dlatego stosowanie wprost tego przepisu nakłada na każdą jednostkę obowiązek przekazania wszystkich środków, które wypracują na rachunek miasta.

Może jeszcze odniosę się do ostatniego zdania, w którym jest napisane, że nie dostaliśmy w tym roku środków na pomoce dydaktyczne. Nie, to jest nieprawda, ponieważ środki w kwocie 8.5 tys. zł są, w tamtym roku było 15.5 tys. zł, a jeszcze dodatkowo na przełomie roku 2021 i rok 2022 zamknęliśmy program laboratorium przyszłości w ramach którego Szkoła Podstawowa Nr 9 otrzymała 261.900 zł, a to wszystko na wzmocnienie bazy dydaktycznej."

Głos zabrała **radna Urszula MACIASZEK**, cytując: „Ja zabieram ten głos, ponieważ pracuję w tej szkole i znam specyfikę szkoły. Szkoła jest ogromna, dynamicznie współpracują w tej szkole rodzice i myślę, że to nie jest pismo, które w jakikolwiek sposób godzi w samorząd, tylko to jest pismo kreatywnego dyrektora, który poza środkami zewnętrznymi, poza zaangażowaniem rodziców szuka każdego możliwego dojścia do finansów, żeby tę szkołę jeszcze bardziej rozwijać. Do tej pory ta współpraca, ona trwa bardzo dobrze i myślę, że tutaj współpraca pani dyrektor i z panią kierownik i z panem prezydentem naprawdę nie ma czego zarzucić i myślę, że to dobrze chyba, że w tym czasie, kiedy właśnie tej subwencji brakuje, kreatywni dyrektorzy czy nawet rodzice, którzy angażują się właśnie w społeczność szkolną szukają wszystkich możliwych wariantów. Nie wszyscy pewnie znają przepisy, rodzice ich nie muszą znać, a wiem, że przy Szkole Podstawowej Nr 9 jest aktywna rada rodziców i podpowiadają różne rozwiązania, szkoła zdobyła dużo środków również ze środków unijnych, startujemy do różnego rodzaju konkursów i tu kolejne zapytanie pewnie bardziej pani

dyrektor czy ewentualnie byłaby taka możliwość, bo jest wiele szkół, które na dzień dzisiejszy takich wynajmów nie mają i wtedy na ile to jest motywujące. Zresztą my ten temat poruszaliśmy chyba dwa lata temu, jak to jest, że w jednych szkołach nie wynajmuje się tych powierzchni nawet na zajęcia językowe, w niektórych szkołach światło gaśnie o 22 i te pieniądze wpływają do samorządów, a potem jest dzielone. Ja jako samorządowiec również rozumiem z drugiej strony jest dzielone tam, gdzie potrzeba w danym momencie najbardziej i myślę, że tak to będzie dalej rozdysponowywane i zarządzane, jeżeli będą potrzeby nie w oświacie a gdzie indziej i środki będzie trzeba przesunąć na pewno te środki będziemy przesuwając.

Głos zabrał **radny Zenon CHOJNACKI**, cytując: „Ośmielam się zabrać głos, ponieważ pamiętam czasy, kiedy przepisy pozwalały na to, że pieniądze wypracowane przez szkołę w tej szkole pozostawały. Oczywiście zmieniły się przepisy i nie sądzę, że intencją tego pisma nie było wyegzekwowanie w sposób prawny jakiś należności przysługujących szkole, bo takich praw szkoła nie ma wobec obowiązujących obecnie przepisów, natomiast ja bym chciał powiedzieć o czymś innym, że zauważyłem taką rzecz na przestrzeni lat, że kiedyś te szkoły jakby bardziej starały się o to, żeby obiekty którymi dysponują służyły społeczeństwu również na zasadach komercyjnych i rzeczywiście było to jakieś tam większe czy mniejsze źródło dochodu dla szkoły. Oczywiście zmieniły się przepisy i dzisiaj wszystkie pieniądze wypracowane przez szkołę muszą przyjść do budżetu. Oczywiście władarze czy zarządzający budżetem mogą te pieniądze niejako z powrotem skierować do jednostki, to jest oczywiście dobra wola organu prowadzącego, może to zrobić nie musi, ma takie prawo. Sądzę, że tutaj chodziłoby pewnie o to, by zwrócić uwagę na to, że nie wszyscy dyrektorzy pewnie w równym stopniu starają się o to, żeby właśnie te pieniądze z zewnątrz pozyskiwać. Jasne, że to nie są jakieś ogromne szkoły ale dla szkoły kilkadziesiąt tysięcy dodatkowych pewnie pieniędzy, to byłby jakiś taki zastrzyk pieniędzy, który mógłby spowodować realizację jednego czy drugiego pomysłu. Oczywiście od strony prawnej nie można stawiać zarzutu, natomiast myślę, że warto zastanowić się, czy w jakimś sensie nie promować tych dyrektorów, którzy chcą, podejmują się dodatkowych zajęć, bo wiadomo to jest dodatkowe obciążenie dla szkoły, obiekt eksploatowany zużywa się w większym tempie, szybciej się zużywa, to jest problem posprzątania, to jest światło itd. To są jakieś dodatkowe koszty. Oczywiście jak już powiedziałem, wszystko jest w rękach nadzoru, w tym przypadku miasta nad szkołą, jaką decyzję podejmie, ma takie prawo, natomiast z mojej strony jedynie taki apel, żeby to rozpatrzyć tak pozytywnie w tym sensie, żeby jednak część tych środków mogła wrócić oczywiście w sposób już formalny, mogła wracać do miejsc, gdzie zostały te pieniądze niejako wypracowane.”

Głos zabrał **radny Wiesław WANJAS**, cytując: „Ja nie będę tu ani kwestionował tego, co napisała pani dyrektor ani to, co mówiła pani radna Maciaszek, ani to, co mówi pan

przewodniczący Chojnacki, po prostu chce się odnieść jako praktyk. Nie może być tak jak było kiedyś, ponieważ ja sam wiem, jakie były kiedyś możliwości dużych zakładów pracy. Każdy duży zakład pracy, huta, kopalnia wynajmował dwie, trzy szkoły i tym szkołom było łatwiej. Teraz już jest gorzej, ponieważ zobaczcie państwo, jakie są fundusze socjalne w tych zakładach. Fundusz socjalny praktycznie starcza na świąteczne paczki czy coś, jakieś talony świąteczne i tyle. Kiedyś fundusz socjalny pozwalał pracownikom, którzy chcieli aktywnie wypoczywać, którzy aktywnie chcieli uczestniczyć w zajęciach sportowo - rekreacyjnych na wiele możliwości i dyrektorom tych szkół było łatwiej. Jeszcze jako praktyk powiem jedno, nie można wszystkich szkół równać jednym znakiem, ponieważ wymienię szkoły nr 4, 7, 8, które mają bardzo małe salki gimnastyczne, a są szkoły, które pobudowane były później i mają większe sale i mają większe możliwości, bo siatkarze czy koszykarze czy piłka nożna halowa korzysta z dużych sal i hal sportowych, a nie małych, ale dla mnie ważnej jest to, żeby każdy dyrektor i nie szukałbym tu lepszych i gorszych, bo sądzę, że każdemu dyrektorowi placówki zależy, żeby placówka była bezpieczna, fajnie urządzona i zapewniała bezpieczny byt i dobry kontakt z rodzicami."

Ponownie głos zabrała **radna Urszula MACIASZEK**, cytując: „Ja jeszcze bym chciała dodać ten fakt, że te szkoły z roku na rok niestety się starzeją, a oczekiwania współczesnego ucznia, rodzica są coraz wyższe, niestety ścigamy, bo również nauczyciele zachęcają, organizujemy różne zbiórki, festyny, te pieniądze są przeznaczane ale z roku na rok myślę, że będzie coraz trudniej i tutaj wspólnie będziemy musieli się zastanowić, jak sięgać po środki zewnętrzne, bo samorządu stać nie będzie na to, żeby spełnić życzenia czy marzenia może rodziców, uczniów którzy do tych szkół uczęszczają."

Głos zabrał przewodniczący komisji **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Tą sprawę specjalnie procedujemy, żeby pokazać, że ten problem istnieje. Ja powiem tak. To, że ktoś siada i pisze takie pismo, a później je wysyła do przewodniczącego rady, to nie jest przypadek, więc jak już sobie wyjaśniliśmy te niuanse finansowe, co jest zgodne z prawem a co nie, to jednak będzie to wracało jak bumerang, że dyrektorzy szkół oczekują, że jednak trochę więcej wróci w to miejsce, gdzie te pieniądze zostały wypracowane ale przy okazji tego pisma chcę zwrócić na jedną rzecz uwagę, bo dzisiaj mamy dwie sprawy.

I tak jak powiedziałem pani dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 9 nie stawiła się, ani nie napisała e-maila ani nie zadzwoniła dlaczego jej nie będzie. Pana prezydenta Nowaka nie ma, pan prezydent z tego co wiem jest chory, podobno go dzisiaj widziano, ale nie wiem, wiem, że jest chory. Ja wiem czy on będzie na komisji, czy nie, jest pan prezydent Adamów. Tutaj zapraszamy dyrektora przed komisję ale tak jakby przed radę, dyrektora

nie ma. Zaprosiłem panią dyrektor MOSiR panią Ewę Kulczyńską nie ma, więc co to w ogóle się dzieje. Czegoś takiego nigdy wcześniej nie było, więc coś chyba jest nie tak. Nie szanują nas wszystkich jako radnych chciałem powiedzieć i będę oczekiwał, że te osoby wytłumaczą się panu przewodniczącemu rady, dlaczego dyrektorzy jednostek, którzy są zapraszani nie stawiają się na komisje, w których są merytorycznie umocowani..."

Wtrącając **radny Wiesław WANJAS**, cytuję: „Prawo zapraszania ma tylko przewodniczący rady miasta, a nie przewodniczący komisji.

Kontynuując **przewodniczący komisji Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Dobrze panie radny jeżeli tak będziemy sobie robić, to będziemy wyszukiwać różnego typu kruczki. Wypadałoby się odezwać w takim razie, po prostu powiedzieć nie będę bo, albo nie będę, bo nie zaprosił mnie Tadeusz Wojdyński albo ktoś inny kogo bym chciała, żeby mnie zaprosił. Jeżeli tak będzie to miasto funkcjonować, to nie ma co się dziwić, że wszędzie są problemy.”

Ponownie głos zabrała radna **Urszula MACIASZEK**, cytuję: „Panie przewodniczący to, co pan teraz mówi jest trochę słabe. Przyznam tak, miałam to skomentować w pierwszym wystąpieniu ale przemilczałam. Pan dobrze wie, dlaczego nie ma pani dyrektor. Dzisiaj od rana rozmawialiśmy, żeby zorganizować spotkanie z dyrektorami szkół w temacie szkół i finansowania szkół ze środków, które wracają do budżetu w innym terminie z wszystkimi dyrektorami i z radnymi. To pan uparł się, że to jest temat dobry dzisiaj do dyskusji i zapytałam, ponieważ ustaliliśmy z panią dyrektor, że jeszcze raz będzie prosiła o spotkanie ale z dyrektorami, żeby to nie było, że się pani dyrektor SP nr 9 wychyliła się nagle i ona nagle chce więcej pieniędzy niż wszyscy inni, tylko żeby właśnie zrobić to tak normalnie, wypośrodkować i zrobić wspólną burzę mózgów. Pan na to odpowiedział, że pan tego nie rozumie. Pytałam, czy ma napisać e-maila czy ma zadzwonić czy to wystarczy, pan się nie odniósł do tego w ogóle, a w tym momencie pan oczernia wręcz panią dyrektor, że postąpiła niefajnie. Prosiłiśmy o przełożenie tego spotkania na szersze gremium.”

Odpowiadając **przewodniczący komisji Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Ja chcę powiedzieć, że to, co powiedziała pani radna Maciaszek, to jest super słabe, ponieważ dzisiaj pani radna Maciaszek zadzwoniła do mnie mówiąc, że wycofujemy to pismo z procedowania komisji i pani dyrektor nie będzie na tej komisji, więc jak się zapytałam dlaczego podęła taką decyzję, czy jest przewodniczącą tej komisji, więc zaczęła się wycofywać i stwierdziła, że musimy porozmawiać i zrobić jakieś spotkanie ale w październiku, tak usłyszałam, w październiku, dlaczego? Ja słyszałam konkretnie więc pani radna Maciaszek, pani pracuje w tej szkole, pani wszystko wie, pani dzwoni w imieniu pani dyrektor, że wycofujemy pismo, mówi do mnie, że pani dyrektor nie

będzie, to przepraszam, kto jest dyrektorem pani czy pani dyrektor? Kto załatwia te sprawy? Dlaczego nie odzywa się pani dyrektor, dlaczego nie pisze e-maila do mnie czy jeżeli nie do mnie, to do przewodniczącego rady. Jeżeli pismo było do przewodniczącego rady, to powinna napisać do przewodniczącego rady, że chce je wycofać. Nic takiego się nie wydarzyło, więc to jest słabe, to co pani robi na tej komisji, więc jeszcze bardziej się cieszę, że to trafiło pod tą komisję, bo to jest jeszcze większy skandal w związku z tym, co się tutaj odbywa.

Myślę, że pani kierownik Wydziału Oświaty wyjaśniła tutaj wystarczająco. Wydaje mi się też ze swojej strony, że to co mówił przewodniczący Chojnacki trzeba by było inaczej spojrzeć na dystrybucję tych środków ale powiem jeszcze tak, co słusznie powiedziała pani radna Maciaszek, gdyby tak miało być, że niektóre szkoły mają tą możliwość wypracowania środków, a inne nie to, te drugie byłyby, tutaj zgadzam się z radną Maciaszek, że byłyby pokrzywdzone, bo nie wszystkie szkoły są obdarzone takim obiektem na którym mogą zarobić, a wtedy skąd te drugie wezmą, więc jakiś rozdział musi być. Myślę, że to jest do przeprowadzenia rozmowy i to, co zaproponowała w późniejszym temacie pani radna Maciaszek, że trzeba będzie na te tematy dyskutować, to też warto ale nie w październiku, może trochę wcześniej, bo w październiku, to już będzie, może być pewnie, że tak, ale sprawy się toczą i to podskórnie taki problem występuje myślę, że w każdej szkole i ta sprawa tutaj to po prostu taka, która wywołała problem."

Głos zabrał **zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW**, cytując: „Ja się chciałem odnieść, bo tutaj struktury miejskie zostały wytknięte, że nie stawiliśmy się na komisję. Panie przewodniczący, każdy ma prawo mieć jakieś wydarzenia osobiste, żeby się na niej nie stawić. Pan prezydent Nowak jest chory i nie może uczestniczyć dzisiaj w komisji. Proponowałbym się zastanowić nad swoją kulturą osobistą, szczególnie jak jest się przewodniczącym komisji edukacji. Pani dyrektor w pełni opisała swoją sytuację, opisała, że 58 tys. zł zarabia na tych salach, które wynajmuje, przedstawiła na co potrzebne są jej pieniądze w kwocie 230 tys. zł i rzetelnie to wszystko przedstawiła. Na co pan nie uzyskał dzisiaj odpowiedzi, że oczekuje pan tak kategorycznie od ludzi, którzy są chorzy albo mają wydarzenia osobiste konieczności bycia na komisji.

Pani kierownik Hopen wyjaśniła panu, jak wygląda sytuacja prawna, wszyscy umiemy czytać między słowami, że pani dyrektor nie chodzi o to, żeby łamać prawo, tylko chodzi jej o to, że chciała pokazać, że skoro tyle zarobiła, to jest to argument na to, żeby jej do tych remontów dołożyć.

Ja nie chcę się wypowiadać za prezydenta Nowaka i panią kierownik Hopen ale zgadzam się, że to byłoby niesprawiedliwe, jeśli stworzylibyśmy system zwrotów w całości bądź częściowo tych najmów, to po pierwsze byłoby to niesprawiedliwe

w stosunku do tych szkół, które nie mogą tego robić, bo nie mają takiej bazy, a po drugie byśmy bardzo mocno rozdrabniali środki, które mogą iść na inwestycje w oświacie, a tak możemy skumulować te środki z pozycji miasta i dokonać całościowego remontu w konkretnej szkole, gdzie jest to najbardziej potrzebne albo mieć na wkład własny do projektów.

A to co pani radna mówiła o motywowaniu dyrektorów, to przecież ja się oświatą nie zajmuję, ale z mojego punktu widzenia można to świetnie robić w taki sposób, mówiąc szkołą, które mają sale ale ich nie wynajmują, że dostaniecie na remont wtedy, jak zobaczymy, że jednak staracie się pozyskać środki z tej swojej bazy. W taki sposób też można z pozycji miasta motywować dyrektorów. Ja nie widzę potrzeby takiej, żeby prezydent Nowak musiał z 40 stopniową gorczyczką odpowiadać panu na jakieś jeszcze inne pytania, bo umiejętnie uzyskał pan odpowiedź na wszystko, że może pan zachować się z trochę większym dystansem niż zazwyczaj pan to robi."

Odpowiadając **przewodniczący komisji Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Bardzo się cieszę, że jest pan tak zadowolony z siebie, a jednak takie pisma wpływają i to pismo zostało zaadresowane nie przez przypadek do rady miasta, to znaczy, że coś się dzieje i do wiadomości Piotr Korytkowski, to znaczy że co, że państwo z tymi dyrektorami też się nie kontaktujecie, nie wyjaśnacie im różnych spraw, bo my jako rada jesteśmy organem uchwałodawczo – kontrolnym, więc to pismo rozpatrujemy w pewnym sensie kontrolnie. Tłumaczycie się państwo że tak powiem, pani kierownik Hopen wyjaśniła, a pan prezydent tak mówi, jakby wszyscy wszystko wiedzieli, a radni nie muszą wszystkiego wiedzieć, po to są komisje, żeby pytać, pismo przyszło."

Głos zabrał **radny Jacek KUBIAK**, cytuję: „Ja ma prośbę do pani kierownik, niech pani zorganizuje spotkanie z dyrektorami szkół i żeby tego typu problemy nie wchodziły w ogóle na radę."

Odpowiadając **kierownik Wydziału Oświaty Małgorzata HOPEN**, cytuję: „Ja powiem krótką wypowiedź na temat propozycji spotkań z dyrektorami. Ja chciałabym państwu powiedzieć, że my naprawdę bardzo cyklicznie spotykamy się z dyrektorami, omawiamy wszystkie sprawy bieżące, a z takim pismem mamy po raz pierwszy do czynienia, dlatego wyjaśnienie moje tutaj, jaka jest procedura i chciałabym powiedzieć jedno, że skumulowanie tych środków o których państwo mówicie, ono jakby i tak nie zapewni wszystkich potrzeb, jakie mają szkoły w zakresie remontów, w zakresie realizacji zaleceń sanepidu, straży pożarnej, inspektora nadzoru budowlanego. To jest kropla w morzu. To, co ja mówiłam, te 35 tys. zł z tytułu najmu tej szkoły, a niedobór na poziomie 3,7 mln zł na dzień 1 stycznia, to jakby tymi pieniędzmi nie uratujemy budżetu żadnej z jednostek."

Kontynuując **przewodniczący komisji Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „W takim razie temat poruszyliśmy, będzie na pewno spotkanie, może być przeprowadzone przez kogoś innego nie przeze mnie, żeby nie było powiedziane, że ja tutaj chcę brylować. Może prowadzić to radna Urszula Maciaszek, może prowadzić to radny Wanjas.

Niektórzy radni nie byli zadowoleni, że poruszyliśmy ten temat, przechodzimy do następnej sprawy. Proszę państwa Klub Sportowy Górnik Konin boryka się z problemem z boiskiem treningowym na którym odbywają się teraz wszystkie zajęcia dzieci i młodzieży, ponieważ główne boiska treningowe są obecnie zajęte poprzez inwestycję, która jest teraz realizowana czyli remont generalny, przebudowa stadionu i na tym bocznym boisku po prawo od bramy obiektu stadionu im. Mariana Paska po prawej stronie mamy boisko ze sztuczną nawierzchnią. W tym boisku znajdują się bardzo duże dziury, tak jest co najmniej od kilku miesięcy. Byłem na tym obiekcie, na poprzedniej sesji, proszę sobie zobaczyć od razu zdjęcia, to jest ten obiekt, boczne boisko i tutaj mamy takie kwiatki jak to. To już zostało zrobione, w narożnikach były takie metalowe pozostałości, a przy bramkach mamy takie dziury i to jest w kilku miejscach tego boiska. Ja złożyłem wniosek jako radny, dostałem odpowiedź z której wynika, że generalnie nie da się tego zrobić i mogą być stosowane tylko środki doraźne, więc sami państwo widzą, że taka sytuacja powoduje, że któryś z tych młodych chłopaków, zawodników wpadnie tam nogą pod ten igielit, przewróci się, skręci kolano, zerwie więzadło, skręci kostkę dlatego też zaprosiłem, ponieważ dostałem odpowiedź, ona jest dosyć duża, nie wiem czy ją czytać, tutaj wychodzi tylko, że doraźnie te dziury są zasypywane granulatem, takimi gumowymi kulkami, nie wiem, na ile to załatwia sprawę. Z tego, co się dowiedziałem, to nie załatwia. Są dziury dosyć spore i mam w takim razie kilka pytań. Myślałem, że pani dyrektor MOSiR przyjdzie do nas na komisje i nam powie, dlaczego to nie jest do dzisiaj zrobione, bo to trwa od dłuższego czasu. Na czas remontu boiska tam się kumulują, grają od rana do wieczora na tyle na ile mogą różnego typu zespoły, w różnych kategoriach wiekowych i zniszczone jest to boisko, więc ja dostałem, muszę przeczytać kawałek tej odpowiedzi, mam napisane, że dotychczasowe próby rozpoznania firm ale nie wiem w jakim okresie, jakie firmy, zajmujących się tego typu działalnością jak naprawa tej nawierzchni ze względu na zbyt mały zakres prac skończyły się poradami w zakresie doraźnych działań, które stosuje MOSiR. i teraz nie wiem, bo ja mam ofertę takiej firmy, która mogłaby to zrobić za 4500 złotych netto, mogłaby kompleksowo wymienić nie tylko te dziury ale całe płyty nawierzchni na tym boisku. Taka jest oferta firmy na naprawę tej nawierzchni. Są MOSiR-y, które we własnym zakresie to naprawiają, po prostu kupują tylko towar, a resztę robią pracownicy i wtedy w taką kompleksową naprawę wchodzi np. usunięcie granulatu z obszaru naprawy, miejscowa naprawa nawierzchni, wymiana zniszczonych taśm flizelinowych, podklejenie obszarów bocznych nawierzchni, zasypianie piaskiem

kwarcowym i granulatem gumowym obszarów naprawy i to jest 4500 złotych netto. Taka propozycja, która po prostu weszła do Górnika Konin, więc ja mam zwykłe pytania, dlaczego to boisko nie jest od co najmniej kilku miesięcy na bieżąco naprawiane i jaki koszt to już wiemy, bo sam się tym zainteresowałem i inne osoby i zostało to sprawdzone, to już wiemy 4500 złotych netto i nasuwają się pytania, kiedy i ile takich firm zapytano o taką naprawę, czy to dostał np. MOSiR na e-maila czy to teraz tylko jest na telefon i nie jesteśmy w stanie powiedzieć, czy jakieś oferty wpłynęły czy zostały porównane, kto poniesie ewentualną odpowiedzialność w momencie, kiedyś jakieś dziecko sobie tragicznie złamie nogę i zostanie kaleką, bo różne się wypadki zdarzają i teraz czy stan tej nawierzchni wpływa na wynajem boisk, bo na tę chwilę Górnik Konin płaci czynsz prawie 4 tys. zł za cały obiekt, a w użyciu jest tylko to jedno boisko treningowe, które w dodatku nie jest naprawione. Naprawdę naprawa tego to jest bardzo łatwa i szybka sprawa się okazuje. Teraz jest jeszcze pytanie, czy Górnik Konin trenuje czy może trenować na stadionie przy ul. Podwale jeżeli tak, to dlaczego nie może, bo to też jest pytanie w tym momencie merytoryczne, kto ma dostęp do płyty głównej i ile razy w tygodniu i dlaczego Górnik nie może mieć w określonych dniach. I pytanie czy inne kluby sportowe dostały podwyżkę czynszu o procent inflacji, ale ja w takim razie złożę te pytania na piśmie i czy wszystkie kluby sportowe płacą rzeczywiście czynsze o tyle wyższe co Górnik Konin, bo z tego co się dowiedziałem, to płacił dwa lata temu około 400 zł, a teraz płaci prawie 4 tys. zł to jest podwyżka kosmiczna, więc zadaje pytania, to jest komisja, która powinna się tymi sprawami też zajmować. Był złożony wniosek, dostałem odpowiedź taką jaką dostałem, ale pytanie jest o dobro tych dzieci, bo tam nie trenują seniorzy tylko wszystkie grupy dzieci i młodzieży, więc ja ze swojej strony bym oczekiwał, żeby panowie prezydenci dodatkowo się temu przyjrzeni, czy to można rzeczywiście, kwota jest podana, ja mogę panu prezydentowi pokazać, wpłynęła taka oferta dla KS Górnik Konin z taką propozycją. Czy to jest, mam w takim razie pytanie, czy ten obiekt ma dyrektora i czy jest kierownik obiektu, czy ma właściciela czy ma dyrektora i czy ma kierownika obiektu. Słuchaj Wiesiu, głupoty teraz opowiadasz i jeszcze nie mówisz do mikrofonu. Pytam się, czy ten obiekt ma właściciela, dyrektora i kierownika, który odpowiada za stan obiektu, który zagraża zdrowiu dzieci, a wy mnie próbujecie zakrzyczeć i do mikrofonu nie mówicie, tylko krzyczycie z boku, tak też się nie robi, tu się mówi o kulturze a tą kulturę sami prezentujecie na tej komisji, targowica się zrobiła dosłownie.”

Głos zabrał **zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW**, cytując: „Ja ma prośbę panie przewodniczący, bo jestem gościem tutaj na posiedzeniu komisji oświaty w tym momencie, gdzie jest zadane pytanie odnośnie stadionu. Jak my pracujemy na Komisji Infrastruktury i Komisji Finansów myślę, że u przewodniczącego Chojnackiego też tak jest, że jeśli jest szeroki temat do omówienia, to te tematy są wcześniej zapowiedziane,

jest to wpisane do porządku obrad, przychodzą ludzie kompetentni, często tak jak powiedział radny Wanjas jest to poprzedzone wizjami lokalnymi, bo tak robimy na Komisji Infrastruktury i potem siadamy i rozmawiamy o problemie i nie można robić w punkcie, który się nazywa sprawy różne, wrzucać dwóch bardzo trudnych tematów do omówienia i oczekiwać zadając 10 pytań, że my teraz rozwiążemy tą sytuację. Nawet jeżeli ma pan taką ofertę, to świetnie, jeśli to nie może poczekać do kolejnej komisji, to zrobimy spotkanie, my jesteśmy otwarci, ale nie może pan oczekiwać, bo za chwilę wyciągnie pan trzecią kartkę z kolejnym szerokim obszarem. Tak się nie da pracować, niech pan weźmie przykład z innych komisji."

Odpowiadając **przewodniczący komisji Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuje: „Dziękuję ale pan mówi, że nie można tak pracować, a te dzieci muszą grać w tych dziurach. Temat jest znany, bo był pan na sesji poprzedniej, jak składałem wnioski i też miał pan np. czas jako prezydent odpowiedzialny za te sprawy, zwrócić się do MOSiR, jak tam to technicznie wygląda, bo akurat to pan jest za to odpowiedzialny chyba, a nie prezydent Nowak, którego dzisiaj nie ma, więc pan też miał czas, a tego nie zrobił, a zarzuca mi tu pan i wymyśla. To jest temat dobrze znany i zobaczyli wszyscy zdjęcia.

Radny Wanjas mówi, że się musi tam pojawić na tym obiekcie. Zrobimy tam komisje tylko, że to jest ciekawe, że się pan radny Wanjas też tym tematem nie zainteresował po poprzedniej sesji. Minął miesiąc i się nie zainteresował a teraz wszyscy są mądrzy. To nie ma związku w tym momencie, kto się czym zajmował, bo sprawa dotyczy dziur w boisku, których miasto nie potrafi zrobić. Panie prezydencie, tak jak powiedziałem rzeczywiście te pytania zostaną złożone na piśmie po tej komisji i tyle. Podejmiemy do tematu na jakiejś wyjazdowej komisji może rzeczywiście lepiej Komisji Infrastruktury i wtedy spotkamy się na obiekcie, zresztą każdy przecież z radnych może uczestniczyć w komisji tej czy tamtej wyjazdowej, żeby się z tematem dokładnie zapoznać. Ze swojej strony chciałbym wyrazić nadzieję, że za miesiąc jak się spotkamy na komisji, to się okaże, że po poruszeniu tematu na komisji tych dziur już nie ma."

Ponownie głos zabrał **radny Jacek KUBIAK**, cytuje: „Widzę, że pan meczy się tym tematem, ale powiem panu szczerze dobrze, bo sport potrzebuje opieki i nie da się tego ukryć. Ja tylko liczę na jedną rzecz, 5 miesięcy zostało do oddania tego pięknego obiektu, który będziemy mieli i z tego jestem dumny, że to będzie mój wkład. Jutro pokaże radnym wszystkim i miastu, jak to wszystko było organizowane. Mam pendrive na jutro na sesję i pokażemy wszystkim."

Odpowiadając **przewodniczący komisji Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuje: „Ja rozumiem pana wkład i muszę pana zasmucić, że doszły do mnie informacje, że tutaj pan poseł Galemba z Koła największy wkład włożył w ten obiekt, a nie radny Kubiak, więc ustalcie między sobą. Ja teraz powiem jak radny Wanjas, który mówi, że nic

nie wiem o piłce, bo on 10 lat się zajmował. Ja się przy tym stadionie wychowałem, więc wiem o nim więcej niż pan, panie radny Kubiak.”

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyli:

**Przewodniczący
Komisji Edukacji, Kultury i Sportu**

/-/ Tomasz Andrzej NOWAK

**Przewodniczący
Komisji Rodziny i Spraw Społecznych**

/-/ Zenon CHOJNACKI

**Wiceprzewodniczący
Komisji Praworządności**

/-/ Jacek KUBIAK

Protokołowała:
M. Kamińska